

Polska Prawa i Obyczju (6)

Ekonomia cywilizacyjna. Każda cywilizacja ma własną ekonomię.

Nie ma jednolitych zasad ekonomicznych - mimo, że próbuje się stworzyć takie wrażenie. Ekonomia Zachodu, a faktycznie żydowska (Cywilizacji Żydowskiej) nie ma charakteru uniwersalnego.

Każda ekonomia cywilizacyjna jest dostosowana do realizacji celu cywilizacyjnego, a to stosownie przenosi się na cechy cywilizacyjne nadając im oryginalne znaczenie. Najbardziej zauważalne jest to w odniesieniu do pojęcia własności, roli pieniądza, ale też ma odzwierciedlenie w prawie i innych cechach.

Najlepszym przykładem tej odmienności w chwili obecnej jest sytuacja Rosji, która w ,myśl ideologii Zachodu, powinna upaść ekonomicznie, a ta, na przekór, ma rosnącą gospodarkę.

Podobne zdziwienie budzi sytuacja Chin rozwijających się inaczej niż to sobie Zachód wyobraża. Takie samo zdziwienie dotyczyć może Indii.

Także, gwoli przypomnienia, warto przywołać pierwszy rokosz w Polsce, tzw. "wojnę kokoszą", której podstawą było stosowanie przez królową Bonę ekonomii sprzecznej z koncepcjami polskimi. Bo faktycznie - dozwoleństwo na działania odrębne innej cywilizacji w sferze ekonomii przewraca "porządek rzeczy".

Stąd np. w Polsce istniało szereg ograniczeń dla cudzoziemców, w szczególności Żydów, tak, aby nie mogli swymi wpływami wprowadzać zmian cywilizacyjnych. Niestety były odstępstwa (zwłaszcza lichwa), które znacząco podmyły fundamenty polskich zasad ekonomicznych.

Niniejsza tematyka jest trudna do mentalnej akceptacji wobec postępu wdrukowań poczynionych przez judaizm, zwłaszcza, że obecnie także KK, już bez odsłonek, wspiera tę ideologią akceptując bogactwo jako cechę zgodną z nauczaniem Chrystusa, a co zapewne wynika ze stanu posiadania KK.

Wydawać by się mogło, że najważniejszą różnicą jest stosunek do własności, gdzie w judaizmie jest "pełna" własność, gdy w CP jest to raczej posiadanie prawa do użytkowania, które może być odebrane, bądź ograniczone przez wspólnotę.

Jednak zasadnicza różnica wynika z celu cywilizacyjnego. W judaizmie jest to dążenie do władzy nad światem zgodnie z biblijnym zaleceniem : "czyńcie sobie ziemię poddaną", a gdzie jedynie

Żydzi jako Naród Wybrany, są do tego predystynowani.

Tymczasem w CP celem jest zapewnienie wszystkim możliwości podwyższania świadomości i dotyczy to nie tylko ludzi, ale wszystkich elementów otaczającego świata.

W efekcie ekonomia judaizmu będzie dążyć do stworzenia warunków umożliwiających panowanie nad otoczeniem i wykorzystanie tego dla zaspokajania potrzeb i zachcianek wybranych. Stąd obecnie dominujący konsumpcjonizm pod różnymi postaciami. Do tego dochodzi wykorzystanie techniki by wzmóc wrażenie potęgi "wybranych".

Ekonomia polska to nastawienie na harmonijne życie z poszanowaniem świata przyrody - tak oby tej przyrody nie niszczyć, a jedynie pobierać z niej to, co potrzebne do życia.

Tu zapewne pojawi się najwięcej wątpliwości, gdyż jesteśmy przystosowani do rozumienia pojęcia rozwoju raczej w duchu żydowskim. Czyli wiele z osiągnięć technicznych może być uznanych za niepotrzebne, czy nawet szkodliwe. Tu ukłon w kierunku ruchów ekologicznych, wszak z zaznaczeniem, że ekologizm nie może przekształcać się w ekoterroryzm, a z tym mamy do czynienia.

Wnioski jakie się nasuwają są takie, że powinno nastąpić zmniejszenie aktywności gospodarczej.

Jak w tej sytuacji konkurować na rynku globalnym? Pytanie, czy do życia w dobrobycie (choć nie bogactwie), konieczna jest tak duża aktywność? Jak część tej aktywności jest ponad faktyczne potrzeby?

No i jeszcze jedno: jak obronić się przed zachłannością sąsiednich, ekspansjonistycznie nastawionych cywilizacji?

Chyba brak jest tu jednoznacznych odpowiedzi. Być może powrót do życia naturalnego, gdy innych obdarzać będziemy miłością (pragnieniem współistnienia), wymaga tępnięcia, które zniszczy obecne struktury. Bez tego wydaje się to być trudne. Bo warto też pamiętać, że w Chinach istniało wiele wynalazków, które mogły stać się środkiem ekspansji (choćby proch), ale zostały odrzucone jako nieprzydatne dla rozwoju. Niestety zaskutkowało to agresją państw europejskich, które wszak wszystkie wynalazki rozwijały z myślą o podboju.

Obecne uwagi nie są, co chyba widać, remedium na istniejącą sytuację, ale raczej wskazaniem jakich rozwiązań unikać, aby uzyskać stan stabilnego rozwoju z nastawieniem na wzrost świadomości. Nie wszystko należy robić metodami rewolucyjnymi - raczej dostosowywać się do istniejących okoliczności i możliwości.

Autor: Krzysztof J Wojtas

źródło: [NEon24](#) - 2024-05-11 12:24:44

kategoria: [Civitas ordo](#)